Cena 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 122 | Częstochowa, piątek 24 maja 1946 r. | Rok II.

Przed referendum ludowym

Konieczność pierwszego „Tak"

W pierwszym pytaniu w ramach Referendum Ludowego naród polski wypowie się i wyrazi swoją wolę odnośnie istnienia wyższej izby parlamentarnej — Sejmu. Rozstrzygnięcie tego pytania posiada ogromną wagę dla teraźniejszego ułożenia się stosunków w państwie polskim i przyszłości narodu polskiego — dlatego też zostało ono postawione w Referendum Ludowym i to na pierwszym miejscu. Już sam fakt dyskusji nasuwa przypuszczenie, że skoro ona się wywiązała. muszą istnieć przyczyny jej powstania, bo przecież bez żadnego powodu nie mówionoby w ogóle o istnieniu czy nieistnieniu Senatu. Przyczyną zasadniczą jest to, że Senat w Polsce na przestrzeni lat 1918 — 39 nie tylko, nie spełnił swojego zadania, ale jeszcze działalnością swoją źle się przysłużył narodowi polskiemu.

Ustawa Konstytucyjna Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 r. uznając Senat za ustawodawczy organ narodu postanowiła (art. 35), że każdy projekt ustawy. uchwalonej przez Sejm musiał być przekazany Senatowi do rozpatrzenia. W konsekwencji Senat albo akceptował projekt sejmowy albo zgłaszał swój sprzeciw. Jeśli Senat w czasie 30 dni od doręczenia mu projektu wyraźnie go nie przyjął lub nie zgłosił swego sprzeciwu, wówczas Prezydent ogłaszał go jako obowiązujące prawo.

Sprzeciw Senatu musiał być ogłoszony również w 30-dniowym terminie i musiał iść w kierunku. albo odrzucenia projektu, albo poczynienia w nim zmian. Jeśli Sejm proponowane zmiany przyjął zwykłą większością lub odrzucił większością 11 20 głosów, wówczas Prezydent zarządzał ogłoszenie ustawy w brzmieniu ustalonym ponowną uchwałą Sejmu (art. 35). Senat nie posiadał prawa inicjatywy ustawodawczej, miał jedynie obowiązek decydowania o losie ustaw sejmowych. Nie mógł pracować samoistnie bez Sejmu, jedynie tylko decydował o tym, co uchwalał Sejm. Nie był więc organem twórczym, ale krytykującym i na nieszczęście posiadającym uprawnienia do rozstrzygnięć o ustawach Sejmu. Trzeba zważyć z kogo się składał — przede wszystkim z ludzi starszych, a więc pozbawionych młodzieńczego zapału ruszania z posad martwej bryły form ustrojowych. Z ludzi pochodzących w znacznej przewadze z warstw konserwatywnych, z ugodowców. marzących nie o tym aby przeobrazić świat ale aby tylko w cichości i spokoju dokonać swego żywota.

Oni, ci starsi panowie, mieli decydować i decydowali, czy chłop uzyska ziemię, czy też nadal będzie ona własnością wielkich bogaczy.

Oni rozstrzygali o losie robotników, o prawach świata pracy, o rozwoju szkolnictwa i urządzeń społecznych — o wszystkim. Wybierani byli przez ludzi niechętnych wszelkim przeobrażeniom i zazdrosnych o swe przywileje i przychodzili z nastawieniem, aby nie działać, nie tworzyć, ale przeciwdziałać innym. Najszlachetniej myślący i najenergiczniej pracujący Sejm gdyby taki był nic nie mógł uczynić i schodził do roli marionetki, skoro tak był w swych poczynaniach uzależniony od Senatu — słowem Senat paraliżował działalność Sejmu — przy czym sam nie posiadał uprawnień do wydawania jakichkolwiek ustaw. Działo się oczywiście źle. Ustawy całymi miesiącami były przedyskutowywane to w Sejmie to w Senacie, to znowuż w Sejmie. Debatowano nieraz nad każdym zdaniem, nad każdym nawet wyrazem. Twórcza praca przeobraziła się wprost w niekończącą się dyskusję. Słowami starano się tworzyć nową rzeczywistość — a w rzeczywistości zakładano niechcący podwaliny pod rządy Sulejówka i sanacji.

Potem, po przewrocie majowym, Senat zszedł do roli zespołu figurantów. Już i nie działał, nie przeciwdziałał. Nawet mu mówić nie pozwalano. Jedyną jego powinnością było istnieć i od czasu do czasu dla pozoru zabierać głos i aprobować.

Taka była działalność Senatu, taka była jego rola w Polsce — na przestrzeni dwudziestu lat niepodległości.

Warto byłoby przejrzeć dawne (boć protokóły obrad Senatu są dla ogółu niedostępne) roczniki gazet, warto byłoby zapoznać się ze wszystkimi dyskusjami, mowami senatorów i ich rozstrzygnięciami w Senacie. Wtedy dopiero w pełni zarysuje się i przedstawi cała działalność Senatu — wtedy dopiero okaże się ile on swoją polityką przeciwdziałania wyrządził zła narodowi polskiemu, a zwłaszcza warstwom pracującym — robotnikom i chłopom.

Ta jego działalność decyduje o tym, że nie powinien istnieć, że wszyscy pragnący rozwoju Polski i dobrobytu całego społeczeństwa, muszą jak jeden mąż odpowiedzieć na pierwsze pytanie Referendum „Tak".

Historia nie może się powtórzyć. Organ paraliżujący normalne funkcjonowanie ustroju i doprowadzający organizm państwa do schorzeń, musi być usunięty.

Ażeby był — wszyscy powinni zrozumieć, jak ważną sprawą jest zabranie głosu w Referendum, a jak jeszcze ważniejszą powiedzenie: TAK.

Nie ma jakichkolwiek przeobrażeń i przeistoczeń, nie ma wielkiego wstrząsu w psychice narodu polskiego i wewnętrznego odrodzenia — jeśli ma nadal istnieć nie działający, ale mogący jedynie paraliżować działanie Sejmu i Rządu — Senat.

S. F.

Sprawa gen. Franco w Radzie Bezpieczeństwa

Materiał do dyskusji rośnie

NOWY JORK (PAP). — Korespondent PAP w Nowym Jorku w komentarzu do wniosku polskiego w sprawie hiszpańskiej ujawnia cały szereg nowych faktów:

„Motywy, które skłaniają Rząd Polski do wysunięcia problemu rządów faszystowskich w Hiszpanii, zyskały uznanie opinii publicznej wszystkich demokratycznych narodów. Mocne i przekonywujące przemówienie delegata polskiego ambasadora Lange wywarło ogromne wrażenie na całym świecie, co znalazło mocny wyraz w prasie amerykańskiej, której część początkowo nieufnie odnosiła się do tego problemu. Podkomisja wybrana przez Radę Bezpieczeństwa zebrała już szereg dowodów i materiałów silnie obciążających generała Franco. W odpowiedzi na kwestionariusz skierowany do wszystkich rządów, podkomisja otrzymuje niezwykle cenne materiały, wykazujące współpracę faszystowskiej Hiszpanii z państwami osi, represje wobec żywiołów demokratycznych kraju, obecne przygotowania wojskowe i badania nad energią atomową, które m. in. przeprowadzają uczeni niemieccy. Około 2000 wybitnych hitlerowców ukrywa się w Hiszpanii. Na przygotowania wojskowe przeznaczono ponad połowę całego budżetu Hiszpanii, a armia liczy powyżej 800 tys. ludzi. Z 450 pism całego świata, otrzymanych w pierwszych dniach prac podkomisyj tylko 3 wystąpiły w obronie generała Franco. Delegacja polska otrzymuje ogromną ilość depesz z całego świata z gratulacjami i wyrazami uznania. Wysunięcie przez Polskę sprawy reżimu generała Franco nie jest skierowane przeciwko bohaterskiemu narodowi hiszpańskiemu, który cieszy się dużą sympatią społeczeństwa polskiego, ale przeciwko jego największemu wrogowi — faszystowskiej dyktaturze. Zdajemy sobie sprawę z tego, że korzenie faszyzmu muszą być zupełnie wyrwane, aby zapewnić światu trwały pokój.

*

LONDYN (BBC). — Podkomisja Rady Bezpieczeństwa badająca sprawę reżimu gen. Franco w Hiszpanii otrzymała już liczne sprawozdania w tej sprawie od członków ONZ.

Raport amerykański stwierdza, że oskarżenie Polski, że reżim gen. Franco w Hiszpanii zagraża pokojowi i bezpieczeństwu świata jest nieuzasadnione, motywując swoje twierdzenie tym, że gospodarka hiszpańska jest nie wystarczająca, aby Hiszpania mogła sobie pozwolić na wojnę.

Jednocześnie raport amerykański potępia stanowisko odmowne reżimu gen. Franco w sprawie repatriacji znacznej liczby niebezpiecznych niemców, którzy do tej chwili znajdują się na terytorium hiszpańskim oraz stwierdza, że frankistowska Hiszpania była od początku ogniskiem faszyzmu na południu Europy.

Raport amerykański zaleca wprowadzenie nowego, demokratycznego rządu w Hiszpanii.

*

MOSKWA (PAP). — Premier hiszpańskiego rządu republikańskiego Jose Giral udał się samolotem do Nowego Jorku, by przedłożyć Radzie Bezpieczeństwa ONZ dokumenty, ujawniające groźny dla pokoju światowego charakter reżimu Franco. Dokumenty te obejmują 400 stron maszynopisu.

NOWE ARESZTOWANIA W MADRYCIE

LONDYN (PAP). — Z Madrytu donosi agencja Reutera, że w poniedziałek został aresztowany w Madrycie przewodniczący komitetu wykonawczego partii republikańskiej, lewego odłamu Ramon Arino Fuster. Przyczyny aresztowania nie są znane. — Inny członek opozycji Tarlos Iglesias, który również jest członkiem partii republikańskiej został podobno aresztowany w tym samym czasie. Przypuszcza się, że utrzymywał on kontakt z prezydentem republiki hiszpańskiej na emigracji, Diego Martinez Barrio.

DEMOKRACI HISZPAŃSCY WALCZĄ Z REŻIMEM

MADRYT, 22. 5. — Pomimo akcji prowadzonej przeciw reżimowi gen. Franco w Hiszpanii, hiszpański dyktator nadal prześladuje demokratów oraz stosuje ucisk wobec ludu. W prowincji Asturia górnicy pracują po 9 godzin na dobę. a „porządku" pilnują oddziały policji i żandarmerii. Pomimo tych metod głos ludu nie milknie — lud hiszpański walczy konsekwentnie i wytrwale o zwycięstwo swoich słusznych praw.

Partyzanci wysadzili elektrownię w prowincji Walencja, Akt sabotażu skierowany był przeciw reżimowi.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że w poniedziałek wieczór w miejscowości Carum, w północnej Hiszpanii, zmarł na skutek otrzymanych ran postrzałowych redaktor dziennika „El Ideal Gallege" Volela. Strzały padły z grupy mężczyzn, która otoczyła Volela. Zmarły zajmował do niedawna stanowisko w miejscowym oddziale falangi.

WYJAZD DELEGACJI POLSKIEJ NA POKAZ DZIAŁANIA BOMBY ATOMOWEJ

WARSZAWA (PAP). — W dniu 22 b. m. wyjechała z Warszawy delegacja polska na pokaz działania bomby atomowej, który odbędzie się w rejonie wysp Marshalla na Pacyfiku. W skład delegacji polskiej wchodzą: 2 uczeni: rektor uniwersytetu warszawskiego prof. dr. Pieńkowski i prof. uniwersytetu łódzkiego dr. Sołtan oraz specjalny wysłannik Polskiej Agencji Prasowej, kierownik działu zagranicznego PAP redaktor Michał Hofman. Delegacja polska po przybyciu do San Francisco odpłynie w dnin 12 czerwca amerykańskim okrętem wojennym, wraz z przedstawicielami wszystkich innych państw zaproszonych przez rząd amerykański na teren eksperymentu.

MINISTER SPAAK PRZYJMUJE DELEGACJĘ POLSKĄ

BRUKSELA (PAP). — Minister Spaak przyjął czteroosobową delegacje komitetu organizacyjnego zjazdu wychodźców polskich w Belgii. Rozmowa odbyła się w serdecznej atmosferze.

RAPORT IRAŃSKI DO RADY BEZPIECZEŃSTWA

NOWY JORK (PAP). — Przed wtorkowym posiedzeniem Rady Bezpieczeństwa z Teheranu nadeszła depesza polecająca delegatowi Iranu Hussein Alah poinformować oficjalnie Radę, że ewakuacja Armii Czerwonej z Iranu została zakończona z dniem 6 maja. W depeszy tej premier Iranu stwierdza, że specjalna komisja, która zwiedziła ostatnio Azerbejdżan, nie znalazła tam nigdzie, po starannych dochodzeniach, ani śladu wojsk radzieckich lub radzieckiego sprzętu wojennego.

KAROL HERMAN FRANK PROSI O ŁASKĘ

PRAGA (PAP). — Były niemiecki protektor Czech i Moraw Karol Herman Frank skazany na śmierć przez powieszenie, we wtorek wieczór zwrócił się do prezydenta Benesza z prośbą o łaskę.

Bewin o oddziałach polskich

„Korpus osiedleńczy"

LONDYN, 23. 5. — Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin oświadczył wczoraj w Izbie Gmin, że **w krótkim czasie nastąpi demobilizacja oddziałów polskich, znajdujących się pod komendą brytyjską.** Rząd Wielkiej Brytanii poczyni wszystkie starania, aby zdemobilizowanym żołnierzom polskim zapewnić środki utrzymania, t. zn. dać pracę i osiedlić w krajach wspólnoty brytyjskiej. Do czasu demobilizacji **żołnierze polscy zostaną umieszczeni w specjalnie utworzonym korpusie osiedleńczym.** Będzie to formacja o charakterze przejściowym. Ci żołnierze, którzy będą mogli otrzymać od razu pracę zostaną natychmiast zdemobilizowani i zatrudnieni. Pewna ich część otrzyma pracę przy odbudowie Wielkiej Brytanii. Wszyscy inni otrzymają specjalne przeszkolenie do pracy. Do czasu osiedlenia na stałe w Wielkiej Brytanii i dominiach **żołnierze przebywający w korpusie osiedleńczym będą podlegali brytyjskim prawom i brytyjskiej kontroli wojskowej.**

Rząd Wielkiej Brytanii będzie się starał umożliwić żołnierzom polskim połączenie się z ich rodzinami, znajdującymi się obecnie na terenie Stanów Zjednoczonych, Afryki, Niemiec i Bliskiego Wschodu.

Oddziały polskie znajdujące się poza granicami Wielkiej Brytanii zostaną sprowadzone do Zjednoczonego Królestwa. Dotyczy to przede wszystkim żołnierzy polskich znajdujących się obecnie we Włoszech.

Około 30.000 żołnierzy polskich wyraziło chęć powrotu do kraju. Rząd brytyjski okaże im wszelką pomoc, potrzebną do realizacji ich pragnienia. **Wrócą oni do Polski jako wojskowi,** a dopiero rząd polski określi, czy zostaną oni wcieleni do Wojska Polskiego, czy też do społeczeństwa cywilnego.

Żołnierze otrzymają od rządu Wielkiej Brytanii odprawę w wysokości dwumiesięcznych poborów, środki aprowizacyjne oraz ubrania cywilne.

LONDYN (BBC), 23. 5. — Odpowiadając na interpelację w Izbie Gmin minister Bevin oświadczył, że wojska polskie znajdujące się pod komendą brytyjską nie zostaną użyte do okupacji terenów podlegających kontroli brytyjskiej, ale zostaną podzielone na szereg jednostek rozmieszczonych po terytorium Wielkiej Brytanii tak aby mogły być szybciej wchłonięte przez społeczeństwo cywilne.

LONDYN, 23. 5 Na marginesie oświadczenia ministra Bevina o zamierzonym osiedleniu zdemobilizowanych żołnierzy polskich w Wielkiej Brytanii i dominiach, korespondent United Press pisze, że **propozycje ministra brytyjskiego zostały b. chłodno przyjęte na konferencji dominialnej.**

ANDERS I MORGAN U BEVINA

LONDYN (BBC). — W związku ze środowym oświadczeniem rządu brytyjskiego w sprawie przyszłości armii gen. Andersa w przeddzień oświadczenia minister Bevin przyjął gen. Andersa i gen. Morgana, głównodowodzącego sojuszniczych sił zbrojnych w rejonie śródziemnomorskim. Bevin omówił ze swymi gośćmi tekst oświadczenia.

Twoje „TAK" w Referendum Ludowym—to „TAK" racji stanu narodu polskiego

Instrukcja Nr. 2 Generalnego Komisarza głosowania ludowego

w sprawie wyjaśnienia niektórych przepisów Ustawy z dnia 28. IV. 1946 r. o przeprowadzeniu głosowania ludowego

I. Odnośnie osób, posiadających w sierpniu 1939 r. obywatelstwo polskie, a wpisanych w okresie okupacji na niemieckie listy narodowe na terenach włączonych do Rzeszy niemieckiej, należy w związku z przepisami Ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz. U. R. P. Nr. 17 poz. 96) i dekretu z dnia 24 sierpnia 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34 poz. 203) przy sporządzaniu spisów osób uprawnionych do głosowania ludowego, przestrzegać następujących zasad:

Biorą udział w głosowaniu:

1) Osoby posiadające w sierpniu 1939 r. obywatelstwo polskie, a zaliczone w okresie okupacji niemieckiej do III i IV gr. listy narodowej niemieckiej, które złożyły w terminie przepisanym deklarację wierności narodowi i demokratycznemu Państwu Polskiemu, o ile zaliczenie ich do wyżej wymienionych grup nastąpiło na terenie:

a) Górnośląskiej części woj. Śląsko-dąbrowskiego,

b) Woj. pomorskiego z wyj. powiatów: włocławskiego, lipnowskiego, rypińskiego i nieszawskiego,

c) Powiatów gdyńsko-grodzkiego, kartuskiego, morskiego, starogardzkiego, kościerskiego i tczewskiego woj. gdańskiego.

2) Osoby wpisane w okresie okupacji na terenach wcielonych do Rzeszy na listy narodowościowe niemieckie, które zostały przez Sąd zrehabilitowane.

Nie biorą udziału w głosowaniu:

1) Osoby posiadające w sierpniu 1939 r. obywatelstwo polskie, a zaliczone w okresie okupacji do II gr. niemieckiej listy narodowej na terenach Państwa Polskiego sprzed 1939 r., włączonych do b. Rzeszy niemieckiej, które złożyły wnioski o rehabilitację i których wnioski nie zostały dotąd przez Sądy rozpatrzone.

2) Osoby zaliczone do III i IV gr. listy narodowej niemieckiej, a zamieszkałe w okresie okupacji na terenach nie wymienionych w p. 1. niniejszej instrukcji, które złożyły wnioski o rehabilitację, jeżeli wnioski te nie zostały dotąd przez Sądy rozpatrzone.

II. Obywatele polscy, którzy podlegają przytrzymaniu, umieszczeniu w miejscu odosobnienia i poddania przymusowej pracy (art. 1 dekretu z dnia 4 listopada 1944 r. Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 54) z tego powodu, że w okresie okupacji niemieckiej na terenach byłej Generalnej Guberni, lub okręgu Białostockiego (Bezirk Bialystok) zadeklarowali swoją przynależność do narodowości niemieckiej, lub swoje pochodzenie niemieckie, bądź faktycznie korzystali z praw i przywilejów z tytułu przynależności niemieckiej, lub pochodzenia niemieckiego, nie biorą udziału w głosowaniu, bez względu na to, czy pozostają jeszcze na wolności, czy znajdują się w miejscach odosobnienia (obozach pracy przymusowej).

Generalny Komisarz
Głosowania Ludowego
(—) Barośkowski.

UZNAM —
wyspa, która nam się słusznie należy

Jak doniosła prasa, Polska zażądała przyznania całej wyspy Uznam. Warto przeto bliżej zapoznać się z tą wyspą, której tylko niewielką część oddano nam w zarząd na podstawie uchwał poczdamskich.

Jak wiadomo, ujście Odry kończy się Zatoką Szczecińską, która od Bałtyku oddzielona jest szeregiem wysp, z nich dwie największe to Wołyń i Uznam. Wołyń już obecnie należy do Polski. Wyspa ta o obszarze 245 km^2 zamieszkana była przed wojną przez przeszło 16.000 mieszkańców. Główne miasto tej wyspy, również Wołyń, miało blisko 5.000 mieszkańców. Wołyń ma bardzo starą przeszłość słowiańską (świadczą o tym wykopaliska) i polską. Wołyń zdobywali królowie polscy Mieszko I i Bolesław Krzywousty. Chrześcijaństwo zostało tu zaprowadzone przez króla Bolesława Krzywoustego, który wysłał tu misję pod przewodnictwem św. Ottona. Obecnie miasto Wołyń leży w gruzach. Na wyspie Wołyń znajduje się też kąpielisko o światowej sławie Międzyzdroje.

Wyspa Uznam jest znacznie większa od Wolynia. Ma ona 408 km^2 i zamieszkiwało ją około 40.000 mieszkańców. Kształt wyspy jest bardzo ciekawy. Długość jej przekracza 50 km, podczas gdy szerokość w niektórych miejscach wynosi zaledwie kilka km (w rejonie Cisu i Kozarzewa). Głównym miastem wyspy jest Świnoujście, miejscowość leżąca na wschodnim końcu wyspy. I właśnie tylko ten koniec wyspy razem ze Świnoujściem należy do Polski. Reszta wyspy — znajdująca się już poza linią poczdamską — jest pod administracją niemiecką. Linia graniczna przebiega 2.800 metrów na zachód od ostatnich domów Świnoujścia.

Świnoujście leży nad Świną, rzeką-przesmykiem pomiędzy wyspą Uznam a Wołyniem. Miasto to jest portem wypadowym Szczecina. Za czasów niemieckich od roku 1920 tutaj znajdowała się główna baza niemieckiej floty bałtyckiej (przeniesiona z Kilonii)).

Przed wojną Świnoujście liczyło około 20.000 ludności (nie licząc wielkiego niemieckiego garnizonu). Było to miasto powiatowe dla powiatu Wołyń-Uznam. I obecnie urzęduje tu polski starosta. Polaków w mieście jest jednakże stosunkowo niewielu nawet nie ma 2.000. W mieście są już 2 banki: Narodowy Bank Polski i KKO. W marcu b. r. założona została tutaj spółdzielnia „Społem". Tu też znajduje się stacja pilotów polskiej marynarki handlowej; piloci ci wprowadzają statki przybywające z polskimi repatriantami z zachodu do Szczecina i wyprowadzają statki alianckie, wywożące niemców do ich ojczyzny.

Świnoujście było wielką bazą rybacką. Znajdowała się tutaj fabryka konserw rybnych, fabryka tranu i mączki rybnej oraz szereg wędzarni. Na całej wyspie Uznam były łącznie 32 wędzarnie, (powyżej 3 pieców)), z tego blisko połowa w Świnoujściu. Port rybacki w Świnoujściu był jednym z największych na Bałtyku. Przy porcie znajdowały się dwie stocznie które budowały kutry pełnomorskie. W tej chwili niestety ze stoczni tych pozostało niewiele. Maszyny, obrabiarki i inne urządzenia techniczne zostały wywiezione. Na miejscu są jedynie 2 slipy do budowy kutrów. Stocznie te jeszcze nie zostały oficjalnie przejęte przez władze polskie, ale ma to w krótkim czasie nastąpić. Prąd otrzymuje Świnoujście z Hamburga. Trudności z połączeniem telefonicznym ma również poważne.

Posiadanie całej wyspy Uznam jest konieczne, bowiem obecna sytuacja pozwala na strzelanie po prostu z rewolweru z niemieckiej strony do Świnoujścia. Na wypadek wojny Świnoujście jest natychmiast zagrożone, a zagrożenie Świnoujścia, to odcięcie Szczecina.

Na wyspie Uznam znajdują się liczne kąpieliska. Wyspa posiada dwie linie kolejowe, łączące ją ze starym lądem w kierunku na Nakło i Wołogoszcz oraz połączenie z wyspą Wołyń przez rzekę Świnę.

O ile chodzi o komunikację pomiędzy Szczecinem a wyspą Uznam, to ze Szczecina wychodzi co tydzień do Świnoujścia statek „Piast". Kto nie chce czekać tygodnia na statek, ten może samochodem drogą okrężną przez Wołyń dostać się wyspę.

Dla osadników jest na wyspach jeszcze dużo miejsca, szczególnie dla rybaków i ludzi obeznanych z prowadzeniem przemysłu rybnego. Również hotelarze znajdą tu duże pole do popisu. Wyspy są szczególnie miłym rejonem dla turystyki ze względu na piękno krajobrazu, morze i dobrą plażę. (ZAP).

Czesław Piskorski.

Odciągnąć młodzież od rozgrywek politycznych!

WARSZAWA (PAP). — W dniach 18 i 19 b. m. odbył się w Warszawie krajowy zjazd Sekcji Młodzieżowej Związku b. więźniów politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych. Zjazd powitał w imieniu Rady Naczelnej Związku min. Świątkowski. Po omówieniu szeregu spraw dotyczących warunków życia i nauki młodzieży uczestnicy zjazdu powzięli szereg uchwał w kierunku polepszenia bytu młodzieży b. więźniów oraz rezolucję następującej treści:

„Krajowa konferencja Sekcji Młodzieżowej Związku b. więźniów politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych ubolewa, że w okresie największych wysiłków nad odbudową kraju, nad rozwojem wewnętrznym młodzieży i zdobywaniem wiedzy, część młodzieży daje się wciągać w rozgrywki polityczne, co wybitnie utrudnia osiągnięcie celów, jakie przed nią stoją.

Mając na uwadze straty najlepszych naszych rodaków w kaźniach hitlerowskich, partyzantce i na innych polach chwały, Sekcja Młodzieżowa Związku b. więźniów, która bez względu na przekonania polityczne wydała zdecydowaną walkę okupantowi, nawołuje całą młodzież polską, by w zgodnym wysiłku pracowała nad odbudową kraju".

Powrót delegacji węgierskiej

WARSZAWA (PAP). — Po krótkim pobycie w Łodzi i Krakowie powróciła do Warszawy węgierska delegacja handlowa, celem kontynuowania dalszych rozmów o zawarciu umowy handlowej polsko-węgierskiej.

W Łodzi delegacja węgierska zwiedziła szereg zakładów włókienniczych okręgu łódzkiego. W Krakowie goście zapoznali się z zabytkami miasta. W wycieczce delegacji przewodniczył dyr. Departamentu Handlu Zagranicznego dr. M. Szilagyi.

Normy wyżywienia w różnych krajach

WARSZAWA (PAP). — Światowy kryzys aprowizacyjny, wywołany spadkiem produkcji rolnej i hodowlanej oraz zwiększonym zapotrzebowaniem na żywność, nie dotknął wszystkich krajów w jednakowym stopniu. W najlepszej sytuacji żywnościowej znajdują się Stany Zjednoczone, Kanada i Australia, gdzie ludność otrzymuje racje żywnościowe mniej więcej na poziomie przedwojennym, t. j. około 3.000 kalorii dziennie. Na dalszym miejscu stoją: Dania, Szwecja i Wielka Brytania, gdzie ludność otrzymuje wyżywienie na poziomie 2.850 — 2.900 kalorii dziennie, co się równa od 90 do 95% norm przedwojennych. Francja, Belgia, Holandia i Norwegia 2.300 — 2.500 kalorii dziennie (75 — 80% wyżywienia przedwojennego). Źle natomiast się przedstawia sprawa z wyżywieniem w krajach wyniszczonych przez wojnę i objętych akcją pomocy UNRRA, jak: Polska, Grecja, Jugosławia, Czechosłowacja i Italia, gdzie na głowę ludności przypada od 1.800 do 2.200 kalorii. Jeśli chodzi natomiast o normy wyżywienia ludności nierolniczej, to wynoszą one zaledwie 1.400 do 1.800 kalorii dziennie. W Niemczech i Austrii na głowę ludności przypada 1.600 — 1.800 kalorii, a na ludność nierolniczą 1.200 — 1.400 kalorii dziennie, co stanowi od 50 — 60% stanu przedwojennego.

Normy powyższe były stosowane na początku roku bieżącego, obecnie zaś w okresie przednówkowym są one znacznie niższe.

Unowocześnienie polskiej floty handlowej
sprawą wielkiej wagi

WARSZAWA. PAP). — Redaktor gospodarczy PAP podaje:

Lista strat wojennych polskiej floty handlowej nie odzwierciadla w pełni całości szkód poniesionych przez naszą żeglugę w czasie operacji wojennych na morzach całego świata. Utracony przez nas tonaż, wyrażający się cyfrą około 90.000 BRT, stanowi nie tylko lukę w stanie ilościowym naszego taboru, ale co gorsza — poważne obniżenie jakościowe.

Przed wojną posiadaliśmy tonaż stosunkowo nowoczesny; 61 proc. naszych statków nie przekraczało granicy wieku 10 lat, statków średnio starych było 23 proc., zaś przestarzałych (powyżej 20 lat) tylko 16 proc. Nasz nowoczesny tonaż składał się ze statków zbudowanych według ostatnich wymogów techniki, a przy tym szybkich i ekonomicznych w eksploatacji. W myśl powszechnej na świecie tendencji do motoryzacji taboru, polska flota handlowa posiadała tylko 47 proc. tonażu parowego — większą zaś jej część stanowiły motorowce. Zaledwie czwarta część naszych statków pełnomorskich uprawiała żeglugę nieregularną, ogromną zaś większość floty handlowej była zatrudniona na pasażerskich i towarowych liniach regularnych i była specjalnie przystosowana do wysokich wymagań stawianych w tego rodzaju żegludze.

W czasie wojny uległo zniszczeniu 13 polskich przedwojennych statków pełnomorskich, prócz tego zaś niemcy zabrali 2 statki pozostawione w Gdyni i Gdańsku, jak również 8 jednostek budowlanych dla Polski na stoczniach krajowych i zagranicznych.

Stracony tonaż mógł być uzupełniony w czasie wojny tylko częściowo i to przeważnie seryjnymi statkami amerykańskimi (typu „Liberty"), których wartość w eksploatacji pokojowej oceniana jest na ogół krytycznie. Są to mianowicie statki o małej szybkości i nie bardzo ekonomiczne, nie mówiąc już o tym, że nadają się tylko do transportu towarów i nie mogą zastąpić utraconego tonażu pasażerskiego.

W rezultacie tych zmian w strukturze naszej floty handlowej zaledwie 30 proc. naszego obecnego tonażu można uważać za pełnowartościowy. Wobec wielkich i wzrastających wciąż zadań, jakie stoją przed żeglugą polską, jest dla nas sprawą pierwszorzędnej wagi unowocześnienie naszego tonażu pełnomorskiego, co powinno znaleźć zrozumienie przy częściowej rekompensacie naszych szkód statkami pochodzącymi z podziału niemieckiej floty handlowej. Tonaż przyznany Polsce w ramach reparacji wojennych winien w miarę możności obejmować jednostki najnowocześniejsze, które by swą wartością odpowiadały wysokiej klasie utraconych polskich statków przedwojennych.

Z PRAC KOMISJI DO SPRAW ZBRODNI WOJENNYCH

LONDYN (BBC) 22. 5. — Komisja ONZ do spraw zbrodni wojennych zawiadomiła że ukończyła już swe pracę na terenie europejskim. Wykazy przestępców wojennych znajdują się w rękach rządów tych państw na których terenie zostały dane zbrodnie popełnione i sądy mogą niezwłocznie rozpocząć rozprawy przeciwko zbrodniarzom i zdrajcom.

Jeśli chodzi o tereny południowo-wschodniej Azji i terytorium Australii to odbyło się tam łącznie 735 procesów przeciwko przestępcom wojennym, z czego 282 zakończyły się wyrokiem skazującym na karę śmierci, 318 karą więzienia a 135 uznaniem podsądnego za niewinnego.

KONTROLA ROZBROJENIA NIEMIEC

BERLIN (PAP). — W Berlinie odbyło się posiedzenie koordynacyjnej komisji sojuszniczej pod przewodnictwem generała Robertsona. Postanowiono zgodnie z decyzją powziętą w Paryżu przez ministrów spraw zagranicznych, powołać do życia komisję do spraw rozbrojenia, złożoną z przedstawicieli 4-ch mocarstw, która dokona objazdu wszystkich stref okupacyjnych w Niemczech i opracuje sprawozdanie o postępach rozbrojenia w każdej strefie.

NOWY SŁOWNIK NAZW MIEJSCOWOŚCI

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — W Olsztynie opracowany został przy współudziale wybitnego badacza Ziemi Mazurskiej Gustawa Leidinka-Bieleckiego słownik nazw miejscowości w województwie mazurskim. Wśród proponowanych nazw znajdują się takie zmiany, jak: Rastenbork — na Kętrzyn, ponieważ tam studiował wybitny uczony polski Wojciech Kętrzyński; Wartenbork — miejsce urodzenia kompozytora Feliksa Nowowiejskiego — na Nowowiejsk oraz Frombork, gdzie spoczywają zwłoki Kopernika — na Kopernikowo. Projekt słownika został przesłany do Ministerstwa Ziem Odzyskanych do aprobaty.

NIECODZIENNY PROCES WE WROCŁAWIU

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — Naczelnik wojewódzkiego wydziału opieki społecznej we Wrocławiu dr. Zbigniew Fijałkowski został po 4-dniowej rozprawie skazany na 5 lat więzienia za przywłaszczenie i samowolne dysponowanie na rzecz podwładnych urzędników darami UNRRA. 4-ch współoskarżonych uniewinniono. Proces ze względu na znane na terenie miasta osoby — był sensacją Wrocławia.

WYCOFANIE WOJSK CHIŃSKICH Z INDOCHIN

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi, iż chiński wiceminister spraw zagranicznych Liu-Chieh oświadczył na konferencji prasowej, że ewakuacja wojsk chińskich z Indochin zakończy się dnia 30 maja.

W SPRAWIE PALESTYNY

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, iż komisarz brytyjski Cunningham wezwał przedstawicieli agencji żydowskiej i komitetu arabskiego do przedłożenia swych poglądów na zalecenie anglo-amerykańskiej komisji do spraw Palestyny najpóźniej do dnia 20 czerwca. — Amerykański konsul generalny w Jerozolimie podał do wiadomości, iż rząd Stanów Zjednoczonych solidaryzuje się całkowicie z wezwaniem brytyjskim.

WIECZÓR POMOCY WARSZAWIE W PALESTYNIE

TEL-AVIW (PAP). — W największej sali Tel-Aviw odbył się wieczór pieśni i poezji polskiej i hebrajskiej, zorganizowany staraniem Komitetu pomocy Warszawie w Palestynie. Wystąpili czołowi artyści teatrów hebrajskich i chór ludowy. Około tysiąca osób wypełniło salę, darząc wykonawców hucznymi oklaskami.

Gorące obrady XV sesji W.R.N. w Kielcach

Odbudowa, bezpieczeństwo i kwestja młodzieżowa centralnymi zagadnieniami

Otwarcie obrad i sprawozdania

Piętnasta z kolei sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej rozpoczęła się w rocznicę Zwycięstwa nad hitleryzmem w dniu 9 maja w Klubie Ligi Morskiej w Kielcach. Obrady otworzył prezes Woj. Rady Narodowej ppułk. Ozga-Michalski, który po krótkim przemówieniu inauguracyjnym, przyjął ślubowanie nowych członków przeważnie z P. S. L. Następnie zaproszeni na obrady kierownicy ważniejszych urzędów i instytucji składali kolejno sprawozdania z rocznej działalności.

W pierwszym rzędzie sprawozdanie złożył przedstawiciel Delegatury Biura Kontroli, który stwierdził, że nadużycia natury gospodarczej zanotowano prawie we wszystkich urzędach, lecz nie zawsze pochodziły one ze złej woli pracowników, czy kierowników. Kończąc, prelegent zaznaczył, że sytuacja na odcinku kontroli poprawia się z miesiąca na miesiąc i gospodarka narodowa wchodzi na normalne tory. Dalsze sprawozdania składali dyrektorzy i kierownicy: Banku Rolnego, Izby Skarbowej, Woj. Urzędu Ziemskiego, Izby Rolniczej, Zw. Sam. Chłopskiej, Wydziału Oświaty Rolniczej i wielu innych instytucji i urzędów.

Ze wszystkich sprawozdań, których było 17, wynikało jedno radosne dla każdego obywatela przeświadczenie, że mimo tych wielkich trudności pierwszego roku powojennego, na każdym odcinku życia gospodarczego poszliśmy naprzód. Wszechstronne sprawozdania dały całkowity obraz życia województwa i Kielc. Tak np.: z miesiąca na miesiąc wzrastają wpływy podatkowe, subsydia ministerialne, wzrastają kredyty na cele podniesienia rolnictwa i odbudowy, akcja siewna rozwija się pomyślnie, maleją nadużycia, potęguje się walka z przestępczością. Ze sprawozdań prokuratora Sądu Okręgowego w Radomiu i kpt. Olszańskiego, przedstawiciela M. O. w Kielcach, wynika, że Milicja Obywatelska znacznie podniosła swój poziom moralny i wiedzy fachowej i że walka z przestępczością prowadzona jest z całą energią i poświęceniem ze strony M. O. Najmniejsze bodajże postępy, biorąc pod uwagę wypowiedzi kierownika Wydz. Oświaty Rolniczej, zanotować należy na odcinku tejże oświaty. Wiele tu zła jest wyrządzane przez napady rabunkowe, organizowane na ośrodki szkolne przez grasujące bandy. Sprawozdanie Wojewody Kieleckiego na tej sesji, ze względu na obszerne sprawozdanie poprzednie, ograniczyło się do głównych spraw, mianowicie: opieki społecznej, aprowizacji, oświaty, przemysłu i odbudowy. Ob. Wojewoda, referując wspomniane resorty, szczególny nacisk położył na sprawę elektryfikacji i uprzemysłowienia terenu kieleckiego. Ostatnie sprawozdanie wygłosił szef Woj. Urz. Bezpieczeństwa mjr. Sobczyński. Prelegent, na podstawie dokumentów, stwierdził wobec plenum Rady, że reakcja wzmogła swą zbrodniczą działalność, czego dowodem są znalezione magazyny broni, napady rabunkowe i morderstwa polityczne. Jako jaskrawy przykład szef U. B. podał, że jeden z magazynów broni był pod opieką księdza i pobożnych niewiast w Starachowicach. W zakończeniu sprawozdania, prelegent, mając w ręku zeznania bandytów, złapanych z legitymacjami P. S. L., zaapelował do działaczy P. S. L. o zwrócenie bacznej uwagi na swoje szeregi i wyłączenie z tej partji elementu reakcyjnego, aby nie narażać na przykre konsekwencje całej partji.

Burzliwa dyskusja

Po sprawozdaniach poszczególni przewodniczący klubów partyjnych zabierali głos, określając swój stosunek do poruszonych zagadnień. Przedstawiciele wszystkich 6-ciu stronnictw, w większej lub mniejszej mierze przyznawali sprawozdawcom, że praca, jaką wykonało społeczeństwo Województwa jest rzeczywiście imponująco wielka, ale to nie znaczy, że nie można było zrobić więcej. Przewodniczący klubu P. P. S. wicewojewoda Urbanowicz, zabierając głos pierwszy, stwierdził, że istotnie życie gospodarcze i społeczne dźwiga się wzwyż, ale jest jakaś siła, która stara się rozwój tego życia zahamować. Przechodząc do spraw młodzieżowych, dyskutant powiedział, że do młodzieży rzeczywiście pretensji nie można mieć za ostatnie ekscesy, ale są niewidzialni kierownicy, którzy muszą ponieść konsekwencje. Kończąc, mówca, apelował do Rady Narodowej, aby na zagadnienie młodzieżowe na terenie Kielecczyzny zwrócić baczną uwagę.

Poseł Kalinowski (P. P. R.) — w swoim przemówieniu, na podstawie pisanych dowodów ostro wystąpił przeciw wyczynom band N. S. Z. w pow. iłżeckim i złożył wniosek do W.R.N., aby P. S. L. na terenie tego powiatu rozwiązać, stawiając jako powód łączność band z członkami P. S. L. Większość radnych domagała się przegłosowania powyższego wniosku. Radni P. S. L. usiłowali bronić się od zarzutów. Atmosfera była dość burzliwa, lecz wniosek większością głosów przeszedł.

Następnie obrano Okręgową Komisję Wyborczą do Referendum Ludowego spośród radnych P. P. S., P. P. R. i S. L., po czym obrady odłożono do dnia następnego.

Sprawa szkolnictwa i młodzieży

Sprawie szkolnictwa poświęcono na sesji W. R. N. specjalną uwagę. Kurator Kieleckiego Okręgu Szkolnego, ob. Steczeń, w szczegółowym sprawozdaniu wykazał, że mimo trudności finansowych i ciężkiego położenia nauczycieli w dziale szkolnictwa nastąpiła wielka poprawa. Wiele szkół odrestaurowano, wiele sprzętu zakupiono i szkoły w miastach prosperują coraz lepiej. Bolączką wielką jednak jest szkolnictwo na wsi, gdzie tysiące dzieci nie uczy się wcale. Drugą bolączką — to brak nauczycieli i niechęć młodzieży do zawodu nauczycielskiego. Prelegent zapowiedział radnym, że w nowym roku szkolnym sprawa braku nauczycieli będzie wyglądać jeszcze gorzej, gdyż wielu nauczycieli wyjeżdża na ziemie zachodnie. Referując sprawę młodzieży i ostatnich zajść, ob. Kurator podkreślił z naciskiem, że młodzież nasza jest wyjątkowo dobra, zdolna i patriotyczna. Jednak ten patriotyzm wykorzystywany jest przez wichrzycieli reakcyjnych, kryjących się w szeregach nauczycielskich. Mówca zaznaczył, że mimo braku nauczycieli — jednostki szkodliwe i antypaństwowe będą ze szkół usunięte. Na zakończenie jednak, mówca zwrócił się do Rady z prośbą, aby nie uważać wszystkich nauczycieli za reakcjonistów, gdyż większość ich jest szczerymi demokratami i aby tej części okazać serdeczną opiekę i stworzyć jej atmosferę odpowiednią do spełniania zawodu.

Replika i eksposé wojewody

Ob. Wojewoda mjr. Wiślicz w pierwszej części swego przemówienia odpowiedział dyskutantom na pytania i wątpliwości, skierowane pod adresem jego prac i posunięć, dając jednocześnie mocną odprawę pesymistom i krytykom, a następnie reasumując roczne wyniki pracy, skreślił dalszy plan działania celem gospodarczego i kulturalnego podniesienia Kielecczyzny. Mówca stwierdził, że woj. Kieleckie ma o pół miliona ludności za dużo i że problemu tego łatwo się nie rozwiąże. Część tej ludności pojedzie na ziemie odzyskane — mówił Wojewoda — lecz resztę musimy zatrudnić w rolnictwie i przemyśle.

„Dlatego też, na podstawie orzeczeń Instytutu Badań Regionu Kieleckiego, śmiem twierdzić, że w podziemiach naszej ziemi tkwią bogactwa mineralne, nad których zdobyciem rozpoczniemy pracę i zatrudnimy tysiące ludzi".

Dalej, mówca zwrócił uwagę Radzie na zagadnienie elektryfikacji wsi, co będzie rewolucją, która w konsekwencji przyniesie chłopu oświatę i uprzemysłowi wieś. Sporo również miejsca Wojewoda w swym przemówieniu poświęcił hufcom budowlanym i szkolnictwu zawodowemu, które również przyczynią się do odciążenia wsi, kierując młodzież do rzemiosła. Kończąc, Wojewoda powiedział: **My, tu od góry, musimy dawać przykład i muszą zamilknąć swary i kłótnie, a ich miejsce winna zająć rzetelna praca dla całego społeczeństwa. Ja biorę na swoje barki odbudowę z elektryfikacją włącznie — i wierzę, że mi pomożecie, a gdy w Warszawie zobaczą naszą pracę i wyniki — przyjdą nam zawsze z pomocą".**

Końcowe dyskusje i zamknięcie obrad

Po przemówieniu Wojewody zabierali głos jeszcze liczni mówcy w sprawie sprawozdania ob. Kuratora. Radny Kowalczewski z P. P. S. poruszając kwestię młodzieżową, powiedział, że w szkole naszej i w Z. H. P. panuje duch reakcji, za co władze szkolne i Z. N. P. ponosi pewną odpowiedzialnoć. Poseł Kalinowski (P. P. R.) w ostatnim przemówieniu podkreślił z naciskiem, że lewica nie chce „przejeżdżać się" po P. S. L., ale z jego strony chce wyraźnego opowiedzenia się za utrzymaniem wytkniętej drogi przez K. R. N., albo przeciw niej. „P. S. L. pomawia nas — mówił ob. Kalinowski — o chęć wprowadzenia dyktatury. Mogliśmy ją wprowadzić w styczniu 1945 roku, kiedy władza leżała na ulicy. Ale my tego nie żałujemy, bo nie chcieliśmy i nie chcemy dyktatury. Nie zamykamy nikomu drogi do pracy, ale wrogów ludu i demokracji będziemy tępić".

Następnie przemawiał prezes Z. N. P., ob. Kupiec, odpierając zarzuty radnych lewicy, jakoby Związek ten był opanowany przez P. S. L. i składając jednocześnie do Prezydium Rady rezolucję, w której Z. N. P. domaga się bezpłatnego nauczania, pomocy szkolnictwu i nauczycielom. Ob. Sito — jako przewodniczący Komitetu Pomocy Dzieciom Przyczółka, referując przebieg działalności Komitetu, złożył wniosek, aby Rada już wcześniej, nie czekając zimy, powzięła uchwałę — budowy domów dziecka dla zagrożliczonych dzieci przyczółka.

Końcowe przemówienie polityczne wygłosił poseł Skowroński (P. P. S.). Mówca, krytykując nastawienie P. S. L. do różnych zagadnień wewnętrznych i zagranicznych powiedział: **„Należy już raz zerwać z apoteozą szlachetczyzny, tradycji i wyimaginowanej wielkości. Dziś, kiedy Polska jest centralnym, kluczowym wprost punktem w świecie, przechodząc swoje epokowe lata, władza naszego obozu nie może być przejściowa. I dlatego P. S. L., porzuciwszy swoją kurtuazyjną politykę, winno raz kategorycznie powiedzieć: albo po stronie demokracji, albo po drugiej stronie — wrogów. Mówicie o niepełnej wolności — to możemy wam odpowiedzieć, że gdy nie będzie w Polsce band N. S. Z. — wtedy zapanuje pełna, integralna Wolność".** — (Oklaski). Następnie zabrał głos poseł Podrygałło, wiceprzewodniczący W. R. N., który referując sprawę reorganizacji rad powiatowych i gminnych, zapowiedział, że w najbliższym czasie również W. R. N. będzie przebudowana.

Trzydniowe i bardzo pracowite obrady krótkim przemówieniem zamknął prezes W. R. N. ppułk. Ozga-Michalski, który — nawiązując do ostatnich obrad Krajowej Rady Narodowej — stwierdził, że atmosfera warszawska przeniosła się na teren kielecki, gdzie również P. S. L. z lewica nie doszło do porozumienia i nadal stoi z nią w walce. Wszystkie wnioski, które w czasie obrad wpłynęły, zostały oddane Prezydium W. R. N. celem rozpatrzenia. (Z)

Kronika miejscowa

Komunikat Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Częstochowie, przystępuje do rejestracji Obrońców Warszawy z 1939 r., jak również i osób cywilnych, które swoją działalnością wybitnie pomagały w walce powstańczej, oraz te osoby cywilne, które brały udział w walkach Wojska Polskiego i Armii Sowieckiej przy zdobywaniu Warszawy w styczniu 1945 roku.

Do rejestracji potrzebni są dwaj świadkowie, którzy wspólnie brali udział w tej akcji, jak również fotografia i życiorys.

Zebranie Rad Zakładowych Fabryk Włókienniczych

o godz. 15-ej, w lokalu Związków Zawodowych, Aleja 43, odbędzie się zebranie Rad Zakładowych wszystkich zakładów pracy, należących do Związku Włókienniczego.

Komunikat Komitetu Dzielnicy Śródmieście PPS

Komitet Dzielnicy Śródmieście PPS podaje do wiadomości wszystkim członkom, że w dniu 25 maja 1946 roku t. j. w sobotę, o godzinie 18-ej w lokalu własnym przy ulicy Kopernika 6 odbędzie się walne zebranie, na którym dokonany będzie wybór nowego Komitetu Dzielnicy Śródmieście (nowych władz) oraz sprawa głosowania w referendum.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Nowe Oddziały Ligi Morskiej w Częstochowie

W dniu 11 maja b. r. odbyło się zebranie organizacyjne Oddziału Ligi Morskiej przy fabryce „Union Textile".

Na członków Ligi Morskiej zapisało się ogółem 93 osób. Zebranie organizacyjne zwołał ob. Czerwiński Kacper. Pracę nad zorganizowaniem Oddziału Ligi Morskiej przy fabryce „Częstochowianka" podjął ob. Blachnicki.

Przedłużenie godzin urzędowania w „Orbisie"

W zrozumieniu potrzeb miejscowego społeczeństwa i osób odwiedzających Częstochowę, Oddział Polskiego Biura Podróży „Orbis" przy ul. Najśw. Maryi Panny 16 przedłużył godziny swego urzędowania i obecnie czynny jest od godz. 8-ej — 18-ej bez przerwy, za wyjątkiem dni świątecznych.

Jednocześnie podaje do wiadomości pasażerów, że dla udogodnienia sprzedaje bilety kolejowe powrotne z ważnością 60-cio dniową po cenach urzędowych.

Likwidacja I klasy gimnazjów ogólnokształcących

Stosownie do rozporządzenia Ministra Oświaty z dnia 18 kwietnia 1946 r. (Nr. II — Sr. 1908/46) zostaje zlikwidowana na rok 1946/47 I klasa gimnazjów ogólnokształcących, która zostaje zastąpiona przez 7-mą klasę szkoły powszechnej.

W związku z powyższym odbędą się w najbliższych dniach w Częstochowie i na terenie powiatu częstochowskiego zapisy do publicznych szkół powszechnych, dla wszystkich dzieci urodzonych w latach 1933—1939.

Mecz szachowy

Częstochowski Kl. Szachistów (Kl. C.) — Union Textile (Rezerwa) odbędzie się w sobotę 25 b. m. w świetlicy fabryki Union-Textile, ulica Narutowicza 80 o godzinie 19-ej. Wstęp wolny.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od 20 do 26 maja b. r. wł. dyżurują następujące apteki:

S. Meistera — Aleja Wolności 23,
L. Zielińskiego — Rynek Narutowicza 40
i J. Rupprechta — ul. Narutowicza 170 (tylko w godz. od 8-ej do 19-ej)

Referendum Ludowe i Pożyczka

tematem ostatniej odprawy starostów

Kielce. — W dniu 12 maja w sali posiedzeń Woj. Rady Narodowej, odbyła się odprawa starostów, w której brali również udział przewodniczący powiatowych rad narodowych.

Obradom przewodniczył Wicewojewoda Kielecki ob. Henryk Urbanowicz. Po krótkim zagajeniu przewodniczącego, członek Prezydium WRN mgr Liszczyk z ramienia tejże Rady, udzielił zebranym instrukcyj i wyjaśnień w sprawie Referendum Ludowego, które odbędzie się na terenie wszystkich gromad, gmin i powiatów. Głównym punktem obrad było przemówienie wicewojewody kieleckiego, który nawiązując do uchwały KRN o Referendum Ludowym powiedział między innymi: „W społeczeństwie nurtuje chęć wypowiedzenia się, że zgadza się z posunięciami Rządu Jedności Narodowej, Sześć stronnictw demokratycznych zgodziło się na przeprowadzenie głosowania i uzgodniono, że społeczeństwo da odpowiedź na trzy zasadnicze pytania:

1. czy ciało ustawodawcze ma być jedno, czy dwuizbowe,
2. czy społeczeństwo popiera dekrety o nacjonalizacji przemysłu i reformy rolnej, oraz,
3. czy mają być utrzymane obecne granice zachodnie.

Wiemy, że społeczeństwo na te trzy pytania odpowie: Tak! — choć reakcja polska wszelkimi sposobami będzie starała się temu przeszkodzić.

Rady Narodowe i Administracja Państwowa — mówił dalej ob. Wicewojewoda — winny dać możność społeczeństwu swobodnego wypowiedzenia się w tej tak ważnej sprawie, zwłaszcza w chwili zbliżającej się konferencji pokojowej, gdyż przekona to zagranicę, że społeczeństwo w całości solidaryzuje się z poczynaniami Rządu Jedności Narodowej.

Następnie mówca, poruszając sprawę pożyczki wewnętrznej, podkreślił, że znalazła ona zrozumienie w szerokich masach narodu, o czym świadczą liczne delegacje z terenu, informujące się o warunkach i terminie pożyczki. Ob. Wicewojewoda, kończąc swe przemówienie, wezwał starostów i przewodniczących rad terenowych, aby sprawę pożyczki traktowali jako główne zagadnienie chwili i zobowiązał delegatów z całego województwa do niezwłocznego zawiązania komitetów pożyczkowych.

Po załatwieniu spraw formalnych, odprawę zakończono i uczestnicy jej odjechali w teren.

Przykład godny naśladowania

W sobotę dnia 11 maja b. r. w godzinach popołudniowych, dostaliśmy wiadomość o nadejściu zboża na teren Częstochowy. Z powodu ukończenia pracy przez robotników spółdzielni „Społem" stanęliśmy przed faktem bardzo trudnym do rozwiązania.

1. Jak najszybciej wyładować wagony, by nie ponosić kosztów postoju i opróżnić tabor kolejowy tak bardzo potrzebny w obecnej chwili.
2. Zaradzić brakowi sił roboczych ze względu na niedzielę.

Postanowiliśmy się zwrócić do członków Polskiej Partii Robotniczej w Częstochowie o dopomożenie w akcji wyładunkowej. Na nasz apel a także w poczuciu słusznego spełnienia obowiązku, w niedzielę, dnia 12 b. m. członkowie PPR na czele z tow. tow. Ciepłakiem — sekretarzem dzielnicy Ostatni Grosz, Baltaziukiem Ryszardem — sekretarzem dzielnicy Śródmieście, Włodarczykiem Franciszkiem — sekretarzem koła partyjnego Zarządu Miejskiego przystąpili do wyładowania wagonów. Większa część członków odeszła z żalem, że nie mogą dopomóc w pracy z powodu braku miejsca. Dzięki zrozumieniu członków Polskiej Partii Robotniczej i ich inicjatywie, problem ten zdawałoby się, tak trudny, został rozwiązany. Obowiązkiem naszym na tym miejscu jest gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy wzięli udział w rozładowaniu wagonów, a także tym, którzy zgłosili się ochotniczo do pracy, a tylko ze względów technicznych nie wzięli udziału w rozładowaniu.

T. Kromer.

„Przyjaciel radiowców"

Każdy posiadacz aparatu radiowego zna „przyjemności" złego odbioru. Nasze nerwy osłabione wojną i długimi latami okupacji często nie wytrzymują zgrzytów, pisków i trzasków jakie donośnie rozlegają się z najlepszego nawet odbiornika.

I tak, gdy zamiast ślicznej muzyki czy śpiewu albo w połowie ciekawego odczytu rozlegają się piski i zgrzyty, tysiące skarg i żalów spada na biedny aparat, na całą radiofonię polską, wreszcie na miejską elektrownię.

Wiele takich skarg napływało od kilku miesięcy do miejscowego Radiowęzła Polskiego Radia.

Pomimo usilnych starań nie udało się do tej pory znaleźć źródła zakłóceń w poszczególnych dzielnicach miasta, a to z powodu braku odpowiednich aparatów. Dopiero dzisiaj wykryto jedno z takich źródeł, będące powodem udręczenia posiadaczy radioaparatów i warsztatów reperacyjnych w śródmieściu, a także utrudniające retransmitowanie audycji na kilkaset zainstalowanych przez Radiowęzeł częstochowski głośników mieszkaniowych.

Okazało się mianowicie, że w firmie Szczepański Aleja N. M. Panny 26 (skład wędlin) załączone są dwa wentylatory starego typu i one to powodują zgrzyty i piski we wszystkich aparatach radiowych w zasięgu kilkuset metrów. Po próbnym wyłączeniu wspomnianych wentylatorów odbiór był idealnie czysty. Firma Szczepański otrzymała polecenie wyłączenia wentylatorów i nieużywania ich do chwili przerobienia.

Mamy nadzieję, że teraz wszyscy posiadacze aparatów w śródmieściu cieszyć się będą czystym i pięknym odbiorem, a nowoutworzonej komisji, która zajmować się będzie wykrywaniem i unieszkodliwianiem podobnych źródeł w innych punktach naszego miasta należy życzyć jak najlepszych wyników podjętego trudu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Cudak. — Polecamy „słownik ortograficzny" wydany po r. 1936 — a wtedy przekonacie się, kto ma rację. Podziwiamy ignorancję i bezczelność.

Repertuar Teatrów Miejskich

Sala duża

„Nitouche" operetka Hervego dla robotników

Dziś, w czwartek 23 b. m. oraz jutro w piątek, 24 b. m. o godz. 19-ej „Nitouche" z Janiną Łukowską na czele obsady. Reżyseria B. Orlińskiego.

Przedstawienia te zostały zorganizowane przez O.M. T.U.R. i Dyrekcję Teatrów dla najszerszych warstw robotniczych po najniższych jednolitych cenach.

Sala kameralna

Dziś i jutro przedstawienia zawieszone

„Powrót" — J. Mayena (Kazimierz i Anna)

Próby ze sztuki w aktach J. Mayena p. t. „Powrót" (Kazimierz i Anna) dobiegają końca. Tematem sztuki są powojenne problemy społeczne. Reżyseruje Artur Kwiatkowski. Oprawę sceniczną zaprojektował Wł. Wagner. Premiera odbędzie się już w sobotę 25 b. m. o godz. 19-ej.

„Ryczałtowe" kuracje w Ciechocinku

Ciechocinek (SAP). — W Ciechocinku, w jednym z najpiękniejszych uzdrojowisk polskich, przewidziane są specjalne ulgi dla świata pracy. Dyrekcja uzdrojowiska wprowadziła tak zwane „ryczałtowe leczenia"; 20 zasadniczych zabiegów (10 borowinowych i 10 solankowych), 1 wizyta lekarska, karta sezonowa i podatek mieszkaniowy kosztują w taryfie ryczałtowej za okres 4-ch tygodni 2.350 zł, za trzy tygodnie 1.770 zł, za dwa tygodnie 1.350 zł. Z ulg tych korzystać mogą urzędnicy państwowi i samorządowi, pracownicy przedsiębiorstw państwowych, wojskowi, spółdzielcy i emeryci za okazaniem legitymacji. Należy przywieźć ze sobą bieliznę pościelową. Zgłoszenia na 2 tygodnie przed przyjazdem.

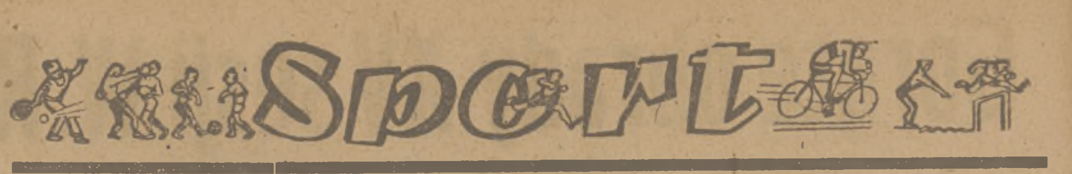
NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

po 250 zł z II, III i IV-go dnia ciągnienia I klasy 47 loterii klasowej

49442 61 68 75 80 504 39 75 608 11 58 97 763 72 94 98 839 45 63 84 91 96 923 980 50003 19 21 95 123 46 234 322 430 49 532 47 50 52 78 604 16 36 717 57 80 824 36 62 97 901 21 44 52 91 51029 53 63 81 112 22 54 57 78 82 94 97 98 227 29 37 97 98 306 17 24 61 64 96 98 99 404 06 07 08 414 16 34 35 84 511 32 52 53 607 64 718 28 38 46 73 837 44 49 73 98 931 34 54 67 70 82 91 52001 22 59 61 127 58 60 63 70 99 210 14 59 61 91 93 308 13 30 91 422 33 43 71 86 610 11 17 21 36 58 79 741 55 62 33 819 28 29 31 59 73 901 25 73 78 97.

53005 104 14 28 32 96 219 47 58 81 313 15 17 33 41 73 422 40 66 546 60 64 85 600 23 24 27 50 59 71 87 718 23 28 65 847 53 979 88 54023 110 54 62 76 77 208 28 29 49 58 73 309 25 28 333 41 43 46 56 77 86 404 20 36 41 64 82 95 535 65 77 79 618 21 22 73 87 99 704 07 38 44 60 82 823 32 76 78 97 936 39 48 76 82 92 95 55062 68 82 85 97 104 05 15 20 26 30 52 78 97 213 39 444 87 91 502 30 71 644 90 704 07 19 25 57 73 78 79 823 41 45 49 54 64 92 935 85 93 56007 13 36 53 136 49 50 88 215 32 82 94 304 19 72 91 98 449 63 72 93 531 58 71 81 87 649 78 741 45 859 95 902 35 87 57002 108 68 202 44 83 312 32 73 83 99 422 30 78 91 567 74 92 649 72 714 36 42 89 816 44 77 78 903 92 58000 43 57 97 128 151 62 87 88 208 59 80 304 18 26 91 96 406 44 83 93 94 622 70 744 62 71 80 803 840 934 51 59103 53 72 78 79 94 299 353 54 68 82 414 32 37 53 54 596 606 48 54 72 738 84 802 03 49 57 64 86 901 05 14 25 35 36 54 74 89 60211 48 67 310 48 97 426 58 79 517 601 05 39 64 78 85 709 31 48 53 54 69 776 867 941 55 73 88 61032 103 42 62 70 79 203 63 73 76 81 340 47 52 420 35 39 48 63 86 94 96 513 19 37 52 53 66 74 604 48 707 31 46 801 37 72 92

93 904 19 28 47 54 74 62012 13 54 78 84 95 110 18 25 35 56 91 227 74 310 48 62 86 421 33 35 53 62 539 48 50 54 63 77 614 26 33 44 46 80 97 711 35 55 75 822 34 39 59 65 68 70 916 17 50 63 95 63022 23 46 70 84 174 201 06 65 76 318 32 83 90 436 74 97 504 76 96 613 702 23 56 60 68 91 805 14 894 911 64043 54 60 121 23 48 89 207 09 16 36 63 83 87 90 303 05 16 46 61 82 95 425 73 76 504 81 652 712 42 60 69 72 93 96 833 42 75 910 14 55 72 65021 26 30 40 51 80 81 101 112 24 27 32 34 48 65 69 208 64 316 55 71 77 90 91 463 83 94 503 04 06 17 27 49 54 55 68 69 71 75 86 608 18 28 35 52 53 62 74 80 87 93 95 703 18 19 723 31 42 45 54 57 69 70 89 95 807 14 23 26 40 42 49 55 60 88 92 96 98 910 18 24 30 45 50 62 65 80 87 91 92 66062 57 62 137 59 99 234 58 99 304 24 31 34 37 89 408 09 14 39 60 86 575 98 614 68 78 748 56 827 61 63 969 97 67049 55 136 56 76 275 318 34 39 59 83 87 435 37 49 60 91 548 51 64 99 713 40 70 83 820 46 57 75 81 88 96 925 40 47 66 68079 82 99 107 35 39 217 35 39 52 68 316 29 56 69 401 21 60 78 503 04 17 32 40 89 633 760 72 92 835 65 75 942 53 65 80 88 97 69035 40 68 73 120 27 71 209 93 305 18 21 42 49 393 413 30 67 80 521 616 26 62 79 97 728 73 807 41 79 82 85 913 14 56 63 91 70034 80 108 28 47 48 83 211 13 47 300 02 41 46 76 79 88 447 93 536 73 95 613 20 27 73 76 91 722 34 61 94 830 95 913 42 82 84 71097 106 77 201 19 27 44 67 75 88 316 47 59 440 61 73 501 520 44 63 64 634 74 75 86 88 704 32 64 73 819 20 80 87 933 34 55 73 81 72064 69 138 44 46 51 76 208 41 86 350 63 68 435 88 97 553 57 64 604 19 56 685 714 18 99 816 57 65 92 93 95 924 29 525 32 619 60 80 758 74 84 807 15 46 63 65.



Skra zwycięża Siemianowiczankę 3:2 (2:1)

Grę rozpoczynają goście, ale Skra przejmuje inicjatywę i górując technicznie oraz zespołowo spycha ich do defensywy, co trwa do przerwy. Że w okresie tym padły tylko dwie bramki dla Skry — jedna samobójcza po strzale **Seifrieda**, druga zaś z karnego, wykorzystanego pewnie przez **Bąkowskiego**, jest winą ataku, który wypuszczany bezustannie przez pomoc, a nawet obronę, pracował ładnie w polu, lecz zawodził na polu karnym, zwlekając ze strzałami lub pakując je w auty. Skra mogła lekko zdobyć w pierwszej połowie cztery bramki, co odzwierciedliłoby istotny stosunek sił. Zdobycz Siemianowiczanki ogranicza się do goala strzelonego przez prawoskrzydłowego z wyraźnej pozycji spalonej.

Po przerwie gra staje się o wiele ciekawsza. Siemianowiczanka zmienia skład i narzucając silne tempo dąży do wyrównania, które też udaje się jej po solowej akcji lewoskrzydłowego. Skra nie tylko wytrzymuje tempo, ale przechodzi wnet do przeciwuderzenia, stwarzając szereg groźnych pozycyj pod bramką gości, by wreszcie zapewnić sobie zwycięstwo goalem. zdobytym w zamieszaniu podbramkowym przez duet **Warmus — Langler**. Gra w drugiej połowie stała na wysokim poziomie. Siemianowiczanka górowała szybkością, ale za to Skra wykazywała bezwzględną wyższość techniczną. Wyrazem przewagi robotniczej drużyny był stosunek rogów dla niej 7:2.

Sędzia ob. **Burkiewicz** nie dostrzegł spalonego przy pierwszej bramce gości oraz wstrzymał jedną akcję napadu Skry ogwizdaniem autu, gdy go jeszcze nie było; **miał jednak orientację utrudnioną niepoprawnym skupieniem się widzów na linii.** Poza tym wypadł zupełnie dobrze.

Skra wystąpiła w składzie: **Borowiecki — Bąkowski, Madej — Serdak. Kołodziejczyk. Dzięciołowski — Bulski, Szlęzak, Seifried, Warmus, Langler.**

Legion I-b — Harcerski KS 11:2 (6:1)

(L. K.) Na terenie Częstochowy powstał Harcerski Klub Sportowy, który zapoczątkował swoją działalność towarzyskim meczem piłki nożnej.

Drużyna HKS posiada jeszcze braki, wiele jednak jej zagrań świadczyło, że rokuje ona dobre nadzieje na przyszłość.

Legion górował wyraźnie i miał większe zdecydowanie gry. Bramki dla niego zdobyli: **Wojciechowski 6, Halkiewicz 2, Mrocheń** 2 oraz **Krupiński** 1, dla pokonanych **Szmitkowski** i **Rudkiewicz**. Jedlecki przestrzelił rzut karny. Sędziował ob. **Kucharski.**

*

— Angielski Liverpool w pierwszym meczu na kontynencie amerykańskim zwyciężył reprezentację Nowego Jorku 3:1.

— Rozegrany w Amsterdamie spotkanie międzypaństwowe Holandia — Belgia zakończył się porażką tej ostatniej 3:6.

— Tegoroczny zdobywca angielskiego pucharu, Derby Connty, w swym tournée po Czechosłowacji przegrał znowu, tym razem z Bratyslawą 1:3 (0:1).

— W ostatnich spotkaniach bokserskich Pomorze pokonało Poznań osłabiony brakiem Koziołka i Klimeckiego 10:6, a Geyer (Łódź) pokonał w Tczewie tamtejszy Tur 12:4.

Bruce Woodcock znokautowany

Nowy Jork (PAP). — Angielski zawodowy mistrz pięściarski w wadze ciężkiej Bruce Woodcock stoczył w Nowym Jorku w Madison Square Garden walkę z cyklu spotkań o mistrzostwo świata z Amerykaninem Tami Mauriello. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Mauriello w 5-tej rundzie przez k. o.

Świat sportowy, a szczególnie w Anglii oczekiwał z wielkim zainteresowaniem spotkania pięściarskiego Anglika Woodcocka z Mauriello. Zainteresowanie było tym większe, że zwycięzca tego spotkania stoczy z kolei walkę ze zwycięzcą meczu Joe Louis — Billy Conn o tytuł mistrza świata w wadze ciężkiej.

Program rozgłośni polskich

PIĄTEK — 24 MAJA

5:57 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.00 — Kalendarz historyczny 6.05 — Muzyka lekka 6.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami pt „Nowe czasy nowi ludzie". 6.30 — Muzyka lekka. 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program na dzień bieżący. 7.10 — Gimnastyka poranna. 7.20 — Muzyka lekka z płyt 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.50 — Muzyka lekka 8.30 — Wiadomości gospodarcze. 8.45 — Skrzynka poszukiwania rodzin.

11.57 — 12.05 — Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — „Na ziemiach odzyskanych". 12.20 — Pieśni. 12.40 — Z życia narodów słowiańskich. 12.50 — Skrzynka techniczna P.R. 13.00 — Koncert muzyki lekkiej. 13.50 — 10 minut poezji 14.00 — Dziennik popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — Gazetka radiowa dla dzieci. 16.20 — „Nasze pieśni". 16.40 — Audycja dla młodzieży. 16.55 — „Klub Gazeciarzy". 17.10 — Koncert Małej Orkiestry P.R 17.50 — Odbudowujemy Warszawę. 17.55 — Audycja wojskowa. 18.10 — Reportaż dźwiękowy. 18.25 — Wiadomości sportowe. 1.308 — Nauka przy głośniku — Głos Ameryki 19.00 — Dziennik wieczorny. 19.30 — Koncert symfoniczny. 20.50 — Audycja literacka. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin. 22.00 — Audycja rozrywkowa. 22.30 — Muzyka taneczna. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za treść ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.